

MAGDALENA ŻABOWSKA

Uniwersytet Mikołaja Kopernika

PARTYKUŁOLOGIA I PARTYKUŁOGRAFIA STAN OBECNY I PERSPEKTYWY

Partykuły jako klasa wyrażen stanowiły przedmiot zainteresowań Macieja Grochowskiego właściwie od początku działalności naukowej¹ i, z krótkimi przerwami, jednostki reprezentujące tę klasę są przedmiotem badań Jubilata właściwie przez cały czas. Zakończenie prac nad *Słownikiem gniazdowym partykuł polskich* (dalej *SGPP*)² (Grochowski, Kisiel i Żabowska 2014) i ukończenie, przynajmniej na tym etapie, badań nad polskimi partykułami, sprzyja podsumowaniom i umożliwia dokonanie rewizji przyjmowanych kryteriów i właściwości wyróżniających tę klasę jednostek.

W literaturze językoznawczej terminowi *partykuła* przypisuje się rozmaite znaczenia poprzez wskazywanie różnych (odmiennych) kryteriów wyróżniania (a co za tym idzie – inne są zakresy) klasy wyrażen, którą ten termin miałby obejmować³. Zatem tytułowa „partykułologia” odnosić się będzie wyłącznie do autorskiej⁴ koncepcji partykuł Macieja Grochowskiego – koncepcji, której trzy kluczowe etapy wyznaczają trzy prace: 1) podsumowująca pierwszy etap badań nad partykułami monografia *Polskie partykuły. Składnia, semantyka, leksykografia* (1986b); 2) *Wyrażenia funkcyjne. Studium leksykograficzne* (1997), w którym w części teoretycznej przedstawiona została zmodyfikowana

¹ Niniejszy tekst jest nieco zmienioną wersją referatu wygłoszonego 12.11.2012 r. podczas sympozjum zorganizowanego w Toruniu z okazji 40-lecia pracy naukowej Prof. dra hab. Macieja Grochowskiego.

² Zob. np. artykuł o wyliczeniu (Grochowski 1978), w którym na wzór eksplikacji zaproponowanych przez A. Wierzbicką, opisane zostały – obok jednostek *następujące, poszczególne, podane, przytoczone, wymienione, kolejno, po kolei* itp. – wyrażenia typu *mianowicie, słowem, jednym słowem, czyli, to znaczy, to jest, nadto, ponadto, oprócz tego, poza tym*, które dziś uznane by zostały za partykuły (por. *SGPP*).

³ Prace prowadzone były przez M. Grochowskiego, A. Kisiel i M. Żabowską w latach 2010–2014 w ramach projektu badawczego Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego Nr N N104 056938.

⁴ Moim celem nie jest porównywanie różnych koncepcji partykuł, ale zaprezentowanie, w jaki sposób zmieniły się kryteria wyróżniania i zakres tej klasy wyrażen w ujęciu M. Grochowskiego. Omówienie innych koncepcji partykuł zob. w: Grochowski 1986b oraz Wąjszczuk 2005.

⁵ Nie sposób wymienić wszystkich autorów, których prace były inspiracją dla kształtowania się koncepcji partykuł – poza klasycznymi tekstami i teoriami istotny wpływ na wypracowanie przyjętych w *SGPP* założeń miały nie tylko prace dotyczące partykuł, ale także innych klas wyrażen metatekstowych: spójników, intensyfikatorów, operatorów metapredykatywnych, dopowiedzeń czy różnego typu komentarzy metatekstowych; zob. *Wstęp* w: *SGPP*.

klasyfikacja leksemów nieodmiennych, natomiast w części słownikowej zaproponowane zostały opisy leksykograficzne wybranych jednostek reprezentujących klasę tzw. wyrażen funkcyjnych, w tym partykuł; 3) stanowiący zwieńczenie badań nad polskimi partykułami *SGPP* (2014).

1. Lista jednostek partykułowych⁵

Klasa partykuł w ujęciu M. Grochowskiego nigdy nie była klasą drobną, marginesową pod względem liczebności (por. chociażby tzw. szkolną listę partykuł, która liczy kilka elementów: *no, -że, -li, nie, czy, czyż, niech, niechaj, by, oby*). W monografii *Polskie partykuły...* (Grochowski 1986b) jako reprezentujące tę klasę wskazane zostały 73 wyrażenia (z których 21 ma równokształtne homonimy w innych klasach jednostek), z zastrzeżeniem, że nie jest to lista kompletna, por.:

Do klasy partykuł należą następujące wyrażenia:

bez wątpienia, bodaj 2, bodajże 2, bynajmniej nie, chociaż 2, chociażby 2, choć 2, choćby 2, chyba, czasem, dopiero, faktycznie, głównie, i 2, istotnie 2, jakoby 2, jedynie, jeszcze, już, między innymi, może, na ogół, na pewno, na przykład, nareszcie, naturalnie 3, nawet, niby 2, nie 2, niekiedy, niewątpliwie, oczywista 2, oczywiście 2, pewnie 2, pewno, podobno, poniekąd, ponoć, prawdopodobnie, przecież, przede wszystkim, przeważnie, przynajmniej, przypuszczalnie, również, rzeczywiście, rzekomo, szczególnie, także, też, to 5, tylko 2, wcale nie, widocznie, w istocie 2, w końcu, właściwie 2, właśnie 3, w ogóle nie, wreszcie, wszak, wszakże, w szczególności, wyłącznie, w zasadzie, zaledwie 2, zapewne, zawsze, zazwyczaj, z pewnością, z reguły, zwłaszcza, zwykle.

Podana [...] lista partykuł z pewnością nie jest kompletna, co stanowi konsekwencję zarówno możliwości opuszczenia jakiegoś wyrażenia w trakcie studiowania słowników, jak i trudności w kwalifikacji gramatycznej niektórych jednostek [przypis 28 na s. 57 – M.Ż.] (Grochowski 1986b: 57–58).

Natomiast lista partykuł w *SGPP* obejmuje 178 wyrażen, zob. podział na gniazda w *SGPP* w § 3.

Wskazać można kilka czynników, które miały wpływ na wzrost liczebności tej klasy wyrażen. Po pierwsze, do klasy partykuł włączone zostały pewne jednostki, które w poprzednich opisach zostały uznane za reprezentujące inne klasy wyrażen, przede wszystkim z wyróżnionej w 1986 roku klasy operatorów adnominalno-adwerbalnych (np. *niejako, po prostu, wprost, wręcz*), spójników (np. *mianowicie, niemniej, stąd*) czy z klasy przysłówków (np. *doprawdy, naturalnie*). Po drugie, klasę partykuł „zasiliły” jednostki, których kwalifikacja gramatyczna nie została wcześniej rozstrzygnięta, np. *nadto, notabene, skądinąd, raczej*, por.:

⁵Lista jednostek reprezentujących daną klasę stanowi zawsze konsekwencję przyjętych kryteriów jej wyróżniania. Odwrócenie tej kolejności w prezentacji materiału w tekście o charakterze informacyjnym wydaje się jednak celowe; na temat kryteriów wyróżniania klasy partykuł zob. § 2.

Kwalifikacja syntaktyczna wielu polskich leksemów nieodmiennych nastęrcza trudności, których w tej książce nie rozwiązałem. Nie zaproponowałem tu żadnej kwalifikacji syntaktycznej m.in. dla leksemów: *nadto, najpierw, na razie, następnie, na szczęście, niestety, notabene, skądinąd, tymczasem, zarazem, zresztą* [przypis 33 na s. 62 – M.Ż.] (Grochowski 1986b: 62).

Na liście partykuł umieszczone zostały także wyrażenia *quasi*-synonimiczne względem podanych w 1986 roku, np. *w rzeczywistości, w gruncie rzeczy, tak naprawdę* (\approx *w istocie*); *akurat, dokładnie, ni mniej ni więcej, tylko* (\approx *właśnie*); *dajmy na to* (\approx *na przykład, między innymi*); *z kolei, znowu, znów* (\approx *w końcu, wreszcie*); *jednak, jednakowoż, jednakże* (\approx *wszak, wszakże*). Dodane zostały również wyrażenia, które wcześniej w ogóle nie były uwzględniane, a które tworzą kolejne serie bliskoznaczników, np. *by tak rzec, w całym tego słowa znaczeniu; innymi słowy, jednym słowem, krótko mówiąc; co więcej, i to, mało tego, na dokładkę, nadto, ponadto, w dodatku; bądź co bądź, było nie było, mimo wszystko, ostatecznie, tak czy inaczej, w każdym razie*.

Na potrzeby badań prowadzonych w ramach *SGPP* przeprowadzona została ekscerpca słowników oraz sond słownikowych (Bogusławski i Wawrzyńczyk 1993; Bogusławski i Danielewiczowa 2005) pod kątem opisywanej klasy wyrażen, zweryfikowany został także status wyrażen uznawanych za partykuły w literaturze przedmiotu.

2. Cechy definicyjne partykuł

W *SGPP* przyjęliśmy za J. Wajszczuk (2005), zob. Grochowski, Kisiel i Żabowska 2011; Kisiel i Żabowska 2011, że:

- partykuły to jednemiejscowe operatory metatekstowe (parataktemy), tj. jednostki operujące w składni wypowiedzenia (w odróżnieniu od syntaktémów), nie nakładające żadnych wymagań semantycznych na wyrażenia, z którymi kookurują;
- wyrażenia należące do tej klasy otwierają jedną pozycję (w odróżnieniu od spójników) dla wyrażen nienacechowanych pod względem stopnia złożoności (mogą to być wyrazy, połączenia wyrazów, zdania) i nie wymagają od swojego kookurenta określonych cech gramatyczno-semantycznych (w odróżnieniu od operatorów metapredykatywnych)⁶;
- głównym wyznacznikiem partykuł jest dorematyczność, są one bowiem operatorami struktury tematyczno-rematycznej, odnoszą się do elementów aktualnie tworzonej wypowiedzi – ich funkcja w TRS polega na komentowaniu rematu, czego konsekwencją jest to, że są to wyrażenia nienegowalne⁷.

⁶Na temat stosunku partykuł do klas pokrewnych, tj. przysłówków, spójników, włączników, operatorów metapredykatywnych i modyfikatorów deklaratywności, zob. w: *SGPP*.

⁷Nie są więc partykułami m in.: a) ze względu na regularność połączeń, np. *krótko mówiąc, delikatnie mówiąc, praktycznie (rzecz) biorąc, prawdę mówiąc/powiedziaławszy/rzekłszy*; b) złożenia zawierające czasownik nazywający proces mówienia, np. *powiem w skrócie, powiem krótko, powiem więcej, że się tak wyrażę, że tak to ujmę/nazwę/określę*; c) formy odczasownikowe, niosące regularne dla tych form znaczenie, np.

W 1986 roku partykuły definiowane były zupełnie inaczej, poprzez wskazanie odmiennego zestawu cech dystynktywnych, będącego konsekwencją zaproponowanej przez M. Grochowskiego klasyfikacji leksemów nieodmiennych; kolejno wymieniane cechy definicyjne partykuł stanowią odzwierciedlenie hierarchicznie uporządkowanych kryteriów, na podstawie których wyróżnione zostały w tym podziale poszczególne klasy jednostek. W analogiczny sposób zbudowana jest definicja partykuły w *Wyrażeniach funkcyjnych...* (1997), por.:

Partykuły [...] to leksemy nieodmierne, nie używane niesamodzielnie (w opozycji do dopowiedzeń i wykrzykników w szerokim sensie), nie łączące (w opozycji do przyimków, spójników i relatorów), występujące w wypowiedzeniach oznajmujących (w opozycji do operatorów trybu i modyfikatorów deklaratywności – nie używanych w wypowiedzeniach oznajmujących), wchodzące w relację syntaktyczną z rzeczownikiem (w opozycji do przysłówków) i z czasownikiem (w opozycji do operatorów adnominalnych, nie mających tej własności), wchodzące w relację syntaktyczną z imieniem własnym w formie nominatiwu (w przeciwieństwie do operatorów adnominalno-adwerbalnych) (Grochowski 1986b: 57);

Partykuły to leksemy nieodmierne, nie funkcjonujące samodzielnie jako wypowiedzenia, nie mające funkcji łączącej, mające zmienną pozycję linearną w wypowiedzeniu, zdolne do wchodzenia w relację syntaktyczną z rzeczownikiem (Grochowski 1997: 22).

Biorąc pod uwagę wskazywane w *SGPP* właściwości partykuł, w większości zostały one dostrzeżone wcześniej, zob. dalej, jednak bez nowatorskiej koncepcji J. Wajszczuk (1997, 2005), w której uwzględniony został nie tylko fakt wchodzenia elementów języka w związku z innymi elementami, ale także sposób łączenia się wyrażen ze względu na pełnioną funkcję, co przełożyło się na wyodrębnienie dwóch sfer oddziaływania jednostek języka, mianowicie poziomu zdania (związek syntaktyczny, funkcja składniowa) i poziomu wypowiedzenia (kookurencja, funkcja w strukturze tematyczno-rematycznej), przyjęcie ich jako cech wyróżniających opisywaną klasę wyrażen nie byłoby możliwe. W zestawieniu z obecnym stanem wiedzy tylko niektóre z przyjmowanych wcześniej cech definicyjnych partykuły okazały się nieaktualne, inne natomiast wymagają przeformułowania.

A. Nieaktualne z wcześniejszych kryteriów wyróżniania klasy partykuł są następujące właściwości.

1) Nazywanie relacji zachodzącej między partykułą a wyrażeniem, do którego się ona odnosi, związkiem syntaktycznym – por. „wchodzące w relację syntaktyczną z rzeczownikiem [...]” (Grochowski 1986b), „zdolne do wchodzenia w relację syntaktyczną z rzeczownikiem” (Grochowski 1997). Jak zostało już zauważone, partykuła nie tworzy

podsumowując, wiesz, rozumiesz, rzekłbym, powiedziałbym, wróć, co ja mówię/gadam; d) wyrażenia, które mogą być użyte w dictum tematycznym, np. *bardzo, całkiem, coraz;* e) pełniące wyłącznie funkcję komentarzy doznaniowych, np. *_ i kropka, _ i już, nie ma co: _* (zob. Kisiel i Żabowska 2011).

syntagmy z wyrażeniem, z którym się łączy (w odróżnieniu od jednostek poziomemu zdania, np. czasowników, rzeczowników, przysłówków); zgodnie z terminologią J. Wajszczuk jest to kookurencja, współwystępowanie. Bowiem operatory płaszczyzny wypowiedzenia (partykuły i spójniki) nie otwierają miejsc dla jednostek ściśle określonych ze względu na ich właściwości gramatyczno-semantyczne (por. np. relację między czasownikiem a przysłówkiem), ale dla wyrażen pełniących określoną funkcję w strukturze tematyczno-rematycznej wypowiedzenia, niezależnie od ich przynależności kategorialno-znaczeniowej (zob. Wajszczuk 2005).

2) Wyliczanie klas wyrażen, z którymi partykuła może się łączyć – por. np. wskazywanie w definicjach na łączliwość z rzeczownikiem jako kryterium wyróżniania tej klasy. Partykuła, co jest konsekwencją omówionej w 1) właściwości wyrażen reprezentujących tę klasę jednostek, może wchodzić w relację z wyrażeniami dowolnymi pod względem ich przynależności do klasy części mowy oraz zawartych w ich strukturach komponentach treści. Skoro więc partykuła nie wymaga, by obok niej pojawiło się wyrażenie reprezentujące daną klasę gramatyczną, to fakt, że może się łączyć z jakąś częścią mowy, nie jest istotny dla formułowania cech definicyjnych partykuły.

3) Stanowiąca punkt wyjścia w 1986 i 1997 roku nieodmienność jako cecha jednostek partykułowych – choć w praktyce partykuły są rzeczywiście leksemami nieodmienne, przy tak wyznaczonych kryteriach wyróżniania tej klasy właściwość ta – jak się wydaje – nie ma znaczenia. Z drugiej strony jednak, gdyby były to jednostki odmienne, to zapewne tworzyłyby związek syntaktyczny z innymi wyrażeniami, tym samym nie byłyby partykułami.

B. Doprecyzowania, czasem przeformułowania, wymagają natomiast następujące właściwości partykuł.

1) Jednomiejscowość – w odróżnieniu od działających na całych strukturach tematyczno-rematycznych spójników, partykuła otwiera jedno miejsce dla rematu danego wypowiedzenia. Właściwość ta jest spełniona także przez tzw. partykuły kontekstowe⁸, np. dodające (typu *co więcej, nadto, ponadto, w dodatku*) czy wyróżniające (np. *przede wszystkim, szczególnie, zwłaszcza*), ich funkcja polega na komentowaniu danego rematu w stosunku do tego, co zostało powiedziane wcześniej. Wymaganie wcześniejszego kontekstu zdaniowego jest innym typem relacji niż otwieranie przez te partykuły miejsca dla rematu, sposób ich funkcjonowania nie przeczy więc wskazanej właściwości partykuł.

W *SGPP* w grupie partykuł wzmacniających opisane zostały dwa obligatoryjnie paronetyczne wyrażenia otwierające miejsce dla wyrażen ściśle określonych pod względem ich cech gramatycznych, mianowicie wymagające przymiotnika w stopniu równym lub

⁸ Por. koncepcję partykuł spajających J. Wajszczuk (1997). Niektóre z tych wyrażen, np. *stad*, w: Grochowski 1997 kwalifikowane były – ze względu na ich dwumiejscowość – jako spójniki.

wyższym wyrażenie *co* _ (*ciekawe, ważne, lepsze, dziwniejsze*) i otwierające miejsce dla przysłówków w stopniu wyższym *żeby było* _ (*śmieszniej, ciekawiej, dziwniej*). Także i ten typ relacji łączącej daną jednostkę z innym wyrażeniem nie kłóci się z właściwościami partykuł, por. *Trudno powiedzieć, gdzie kapliczki były najpiękniejsze, choć w Polsce są wyjątkowej urody, i – co ważne – (Remat:) różnorodne*.

2) Metatekstowość jako właściwość partykuł jest cechą bezdyskusyjną, jednak dwie kwestie wymagają tu komentarza:

a) metatekstowość a metapredykatywność – we wczesnych latach partykuły były charakteryzowane jako „metapredykaty”,

Wyrażenia, za pomocą których coś jest powiedziane o wyrażeniach – przedmiotach będących z natury swojej wyrażeniami predykatywnymi, to wyrażenia metapredykatywne (metapredykaty). Metapredykatywność jest inherentną właściwością pewnych wyrażen językowych, mianowicie takich, za pomocą których nie można niczego orzekać o przedmiotach nie będących wyrażeniami (Grochowski 1986a: 140).

J. Wajszczuk (2005) wprowadziła termin *operatory metapredykatywne* (dla jednostek z poziomu meta komentujących predykat, wymagających od wyrażenia, z którym wchodzi w relację, określonej cechy semantycznej, np. *bardzo, całkowicie* + cecha stopniowalna) w odróżnieniu od *operatorów metatekstowych* (spójników i partykuł), więc w tym sensie partykuły są wyrażeniami metatekstowymi, a nie metapredykatywnymi;

b) jako wyrażenia metatekstowe partykuły komentują bieżące mówienie, zatem właściwość ta powinna być uwzględniona w proponowanych eksplikacjach jednostek należących do tej klasy, por. dla *choć* (symbole oznaczają: (S)ubiectum – (P)redicatum, (T)emat – (R)emat):

Chociaż S₁ jest P: ‘S₁ jest P. Żaden inny S nie jest P. Spodziewałem się, że S₁ może nie być P. Sądzę, że to dobrze, że S₁ jest P. Sądzę, że to źle, że żaden inny S nie jest P’ (Grochowski 1986b: 107)

Chociaż S₁ jest P: ‘spodziewając się, że żaden S może nie być P, i wiedząc, że S₁ jest P, mówię: dobrze, że S₁ jest P; byłoby lepiej, gdyby inne S-y były P’ (Grochowski 1997: 59)

choć – ‘nadawca, wiedząc, że T nie może być mniej niż R i że R to nie jest wszystko, co chciałby, żeby było, mówi, że jest gotów zgodzić się na R’ (SGPP).

Definicja przedstawiona w: Grochowski 1986b nie zawiera komponentu wskazującego na mówienie. Komponent taki (‘mówię: ...’) umieszczony został w eksplikacji w *Wyrażeniach funkcyjnych...* (1997), jednak nie został w niej uwzględniony typ dokonywanego komentarza, polegającego na mówieniu o wybieranym remacie. Próba ujęcia

w reprezentacji semantycznej sposobu komentowania przez partykułę rematu została podjęta w *SGPP*, jednak odzwierciedlenie w reprezentacji semantycznej miejsca partykuły w TRS pozostaje nadal problemem do rozwiązania, zob. § 5.

3) Partykuła jako rematyzator, por.:

Partykuła pełni w zdaniu funkcję rematyzatora, a więc funkcję analogiczną do funkcji akcentu. Składnik, przed którym została umieszczona partykuła albo inny składnik, o ile został on wyróżniony za pomocą akcentu, staje się nadrzędnym rematem danego zdania (Grochowski 1986b: 71);

Przedstawiona analiza skłania do takiej, najbardziej ogólnej konkluzji: pozycja linearna partykuły modalnej wyznacza nadrzędny remat wypowiedzenia. Sama partykuła nie wchodząc w skład rematu pozwala na jego oddzielenie od dictum tematycznego (Grochowski 2002: 72).

Jednak tę właściwość partykuł trzeba by ujmować precyzyjniej – partykuła nie wyznacza rematu, ale go komentuje. Rozczłonkowanie treściowe danego wypowiedzenia (wraz z wybranym rematem) jest prymarne względem partykuły wchodzącej w gotową strukturę informacyjną (wypowiedzenie zaktualizowane przez nadawcę, który wie, o czym i co powie), natomiast za pomocą partykuły komentuje się wybierany remat, np. z punktu widzenia tego, czy o tym, o czym mowa, można to powiedzieć (np. *chyba, oczywiście*), czy jest to jedyną rzeczą, która może być o tym powiedziana (np. *tylko*), czy o innych można to powiedzieć (np. *też, również*) itd. Zatem, tak rozumiejąc funkcję partykuł w TRS, partykuła nie ma wpływu na TRS, nie wyznacza rematu, nie funkcjonuje jak akcent, to nie od partykuły zależy, co jest rematem.

Stałe odniesienie do rematu jako funkcja partykuł i, z drugiej strony, fakt, że remat jest wskazywany za pomocą czynników suprasegmentalnych, sprawia, że partykuły są jednostkami o zmiennej pozycji linearnej w zdaniu. Analogicznie trzeba więc potraktować sformułowania, że zmiana pozycji linearnej partykuły powoduje zmianę składnika, z którym partykuła wchodzi w relację – jest to prawdą w odniesieniu do analiz polegających na wskazywaniu możliwych TRS dla danego układu linearnego, podczas gdy dla każdego zaktualizowanego (czyli użytego) wypowiedzenia jego TRS jest jedna, ściśle określona, por.:

Zmiana pozycji linearnej każdej partykuły w zdaniu ma z reguły wpływ na zmianę relacji syntaktycznych między składnikami zdania, co z kolei wywołuje zmiany w strukturze tematyczno-rematycznej, a więc zmiany w strukturze semantycznej zdania (Grochowski 1986b: 121–122);

Dystynktywnymi cechami partykuł (właściwych) są synsyntagmatyczność, jednopozycyjność oraz zmienność szyku. Zmiana pozycji linearnej partykuły ma wpływ na to, z którym

składnikiem wypowiedzenia jednostka ta wchodzi w relację syntaktyczną. Zmiana zależności składniowej pociąga za sobą zmianę struktury semantycznej wypowiedzenia, w tym także jego struktury tematyczno-rematycznej (Grochowski 2006: 196–197).

Remat danego wypowiedzenia wyznaczany jest zatem nie przez pozycję partykuły, ale przez główny akcent zdaniowy, por.:

Zmiana szyku partykuły nie jest semantycznie relewantna, jeżeli nie ulega zmianie intonacja i miejsce akcentu zdaniowego [przypis 3 na s. 121 – M.Ż.] (Grochowski 1986b: 121).

Akcent odgrywa decydującą rolę w procesie wyznaczania rematu, a w związku z tym, jeżeli w dwóch zdaniach pozycja linearna partykuły jest identyczna, a pod akcentem stoją dwa różne składniki, to struktura tematyczno-rematyczna takich zdań jest różna (np. (493) *Na pewno Andrzej ma czarne włosy.*, (494) *Na pewno Andrzej ma czarne włosy.*). I odwrotnie: jeżeli w dwóch zdaniach pozycja linearna partykuły jest różna, a pod akcentem stoi ten sam składnik, to struktura tematyczno-rematyczna takich zdań jest taka sama (np. (495) *Ponoć Andrzej grał na kontrabasie.*, (496) *Andrzej ponoć grał na kontrabasie.*) (Grochowski 1986b: 71).

Używane czasem w odniesieniu do funkcji partykuł sformułowanie „komentarz przyrematyczny” – wbrew temu, co może sugerować *przy-* – nie oznacza zatem bezpośredniego sąsiedztwa linearnego z wyrażeniem rematycznym, a jedynie to, że dane wyrażenie odnosi się do rematu; dlatego bardziej precyzyjnym określeniem dla oddania tej funkcji jest „komentarz dorematyczny”.

4) Możliwość akcentowania partykuły – jako wyrażenia metatekstowe komentujące remat, partykuły są nienegowalne, tym samym – w większości – nie mogą przyjmować na siebie głównego akcentu zdaniowego, możliwe jest natomiast przeciwstawianie ich cytacyjnie innym wyrażeniom, np. *nie też, ale/lecz również*. Na tę właściwość partykuł zwrócił uwagę M. Grochowski w 1986 roku, twierdząc, że w zwykły sposób (niekontrastywnie) mogą być akcentowane na przykład partykuły *jeszcze, tylko, na pewno*, pozostałe zaś – tylko metajęzykowo, por.:

Główny akcent zdaniowy może padać na składnik reprezentujący klasę partykuł – bez względu na to, w jakiej pozycji linearnej składnik ten jest użyty [...]. Akcentowana partykuła dzieli zdanie na frazę tematyczną i rematyczną, rematyzuje ciąg następujących po niej wyrażień, sama wchodząc w skład frazy rematycznej. Ciąg wyrażień znajdujących się po prawej stronie partykuły jest zwykle oddzielony od niej pauzą i wyróżniony intonacyjnie. Jedynie niektóre partykuły, jak na przykład *jeszcze, tylko, na pewno* w zdaniach (511) *Rano Piotr był jeszcze pijany.*, (512) *Ewa lubi tylko słodkie wina.*, (513) *Jan na pewno kupił psa.*, mogą być akcentowane w zwykły sposób. Możliwość akcentowania większości partykuł istnieje, jak się wydaje, tylko wówczas, gdy są one użyte z intencją zwrócenia uwagi właśnie na nie, w opozycji do określonych innych wyrażień o znaczeniu przeciwstawnym, a więc, gdy są użyte metajęzykowo, jak na przykład *również* w zdaniu (515) *Matka przyniosła również owoce, a nie tylko.* (Grochowski 1986b: 72).

Obecnie przyjmujemy, że główny akcent zdaniowy może padać – ze względu na zawarte w ich strukturach treści komponenty – na partykuły typu *rzeczywiście, naprawdę, faktycznie*, por. np. *Jan RZECZYWIŚCIE wyjechał., Kupił jej NAPRAWDĘ drogi prezent.* (zob. Żabowska 2013).

3. Klasy semantyczne partykuł – dawniej i dziś

Przedstawiony w monografii partykuł (Grochowski 1986b) ich podział (wyznaczany na każdym piętze ze względu na spełnianie (lub nie) danego kryterium) na klasy semantyczne stanowi odzwierciedlenie hierarchicznie uporządkowanych komponentów treści zawartych w strukturach semantycznych partykuł, dając w efekcie 13 podklas semantycznych, por.:

Podział (wstępny) partykuł na klasy semantyczne:

a) partykuły, za pomocą których coś jest powiedziane (bezpośrednio) o stosunku nadawcy wypowiedzi do wartości logicznej sądu komunikowanego w tej wypowiedzi:

aa) partykuły, za pomocą których jest powiedziane, że nadawca wie, jaką wartość logiczną ma komunikowany sąd, a mianowicie:

aaa) jest powiedziane, że wie, że sąd jest prawdziwy (*faktycznie, istotnie 2, naturalnie 3, oczywiście 2, oczywiście 3, rzeczywiście, w istocie 2, właśnie 3, przecież, wszak, wszakże*);

aab) jest powiedziane, że wie, że sąd jest fałszywy

aaba) partykuły, które komunikują, że nie istnieje stan rzeczy, o którym mowa w zdaniu (*bynajmniej nie, nie 2, wcale nie, w ogóle nie*),

aabb) partykuły, które komunikują, że z jakiegoś punktu widzenia można powiedzieć, że istnieje stan rzeczy, o którym mowa, ale powiedzieć „istnieje”, to powiedzieć za dużo (*poniekąd, właściwie 2, w zasadzie*);

ab) partykuły, za pomocą których nie jest powiedziane, że nadawca wie, jaką wartość logiczną ma komunikowany sąd:

aba) partykuły, za pomocą których jest powiedziane, że nadawca jest przekonany o prawdziwości komunikowanego sądu (*bez wątpienia, na pewno, niewątpliwie, z pewnością*),

abb) partykuły, za pomocą których jest powiedziane, że nadawca przypuszcza, że komunikowany sąd jest prawdziwy (*bodaj 2, bodajże 2, chyba, może, pewnie 2, pewno, prawdopodobnie, przypuszczalnie, zapewne, widocznie*),

abc) partykuły, za pomocą których jest powiedziane, że nadawca nie bierze odpowiedzialności za prawdziwość powtarzanego za kimś (cudzego) sądu (*jakoby 2, niby 2, podobno, ponoć, rzekomo*);

b) partykuły, za pomocą których nic nie jest powiedziane (bezpośrednio) o stosunku nadawcy wypowiedzi do wartości logicznej komunikowanego sądu

ba) partykuły, za pomocą których coś jest powiedziane o częstości występowania pewnego stanu rzeczy (w porównaniu z innymi stanami rzeczy), o którym mowa w zdaniu (*czasem, na ogół, niekiedy, przeważnie, zawsze, zazwyczaj, z reguły, zwykle*),

bb) partykuły, za pomocą których nic nie jest powiedziane o częstotliwości występowania danego stanu rzeczy

bba) partykuły, za pomocą których coś jest powiedziane o istnieniu niezgodności między przewidywanym stanem rzeczy a realnym bądź jedynie będącym obiektem woli nadawcy stanem rzeczy (o którym jest mowa w zdaniu),

bbaa) partykuły komunikujące relację następstwa czasowego (*dopiero, jeszcze, już, nareszcie, w końcu, wreszcie*),

bbab) partykuły nie komunikujące relacji następstwa czasowego (*bodaj 2, bodajże 2, chociaż 2, choć 2, nawet, przynajmniej, zaledwie 2*),

bbb) partykuły, za pomocą których nic nie jest powiedziane o istnieniu niezgodności między przewidywanym a realnym (ani „chciany”) stanem rzeczy

bbba) partykuły, za pomocą których jest powiedziane, że nie istnieje żaden inny zbiór obiektów ani stanów rzeczy o pewnych własnościach oprócz tego zbioru, o którym komunikuje zdanie (*jedynie, tylko 2, wyłącznie*),

bbbb) partykuły, za pomocą których jest powiedziane, że nadawca rozszerza pewien zbiór obiektów bądź stanów rzeczy poprzez włączenie do niego wyróżnionego zbioru, o którym jest mowa w zdaniu (*i 2, jeszcze, również, także, też*),

bbbc) partykuły, za pomocą których jest powiedziane, że wyróżniony obiekt (bądź stan rzeczy) jest jednym z wielu obiektów (bądź stanów rzeczy), jakie nadawca mógłby wymienić (*choćby 2, choćby 2, między innymi, na przykład*),

bbbd) partykuły, za pomocą których jest powiedziane, że wyróżniony obiekt jest obiektem w danym zbiorze z jakiegoś punktu widzenia dominującym bądź że wyróżniony stan rzeczy przysługuje pewnemu obiektowi w większym stopniu niż innym obiektom (*głównie, przede wszystkim, szczególnie, zwłaszcza*) (Grochowski 1986b: 122–127).

Natomiast w *SGPP* partykuły podzielone zostały na pięć głównych grup wyznaczonych na podstawie wspólnej im funkcji polegającej na komentowaniu tematu ze względu na pięć zasadniczych płaszczyzn aktualnego mówienia, a mianowicie: (1) wiedzę co do prawdziwości tego, co się mówi; (2) decyzję odnośnie do tego, co będzie się mówić; (3) umocowanie sądu niesionego przez daną wypowiedź w sądzie wcześniejszym; (4) porównywanie obiektów lub stanów rzeczy, o których mowa, z innymi; (5) wiązanie nowej informacji z już podaną; zob. niżej. Każdą z tych klas tworzą grupy partykuł *quasi-synonimicznych* (mających wspólny nadrzędny komponent semantyczny).

Podział partykuł na gniazda w *SGPP*:

I PARTYKUŁY EPISTEMICZNE

- a) hipotetyczne: *pewnie, pewno, prawdopodobnie, przypuszczalnie, zapewne*
- b) inferencyjne: *najwidoczniej, najwyraźniej, widać, widocznie*
- c) niewykluczające: *bodaj, bodajże, być może, chyba, może*
- d) pewnościowe: *ani chybi, bez wątpienia, jak nic, na bank, na mur beton, na pewno, na sto procent, niechybnie, niewątpliwie, z pewnością*

- e) polemiczne: *de facto, tak naprawdę, w gruncie rzeczy, w istocie, w istocie rzeczy, w rzeczywistości*
- f) potwierdzające: *fakt faktem, faktycznie, istotnie, rzeczywiście, w rzeczy samej*
- g) przeświadczenia: *ma się rozumieć, naturalnie, oczywiście, rzecz jasna*
- h) referujące: *jakoby, podobnie, podobno, ponoć, rzekomo*
- i) wykluczające: *autentycznie, doprawdy, naprawdę*

II PARTYKUŁY KOMENTUJĄCE MÓWIENIE

- a) namysłu: *jakby, jak gdyby, na dobrą sprawę, niby, niejako, poniekąd, praktycznie, raczej, tak jakby, właściwie, w sumie, w zasadzie, zasadniczo*
- b) precyzujące: *akurat, dokładnie, ni mniej ni więcej, tylko, właśnie*
- c) uściślające: *by tak rzec, dosłownie, po prostu, w całym tego słowa znaczeniu, w pełnym tego słowa znaczeniu, wprost, wręcz, w _ tego słowa znaczeniu*

III PARTYKUŁY KONKLUZYWNE

- a) ekwiwalencji: *czyli, eo ipso, innymi słowy, jednym słowem, krótko mówiąc, mianowicie, to jest, tym samym, znaczy się*
- b) koncesywne: *jednak, jednakowoż, jednakże, wszakże, wszelako*
- c) nieimplikatywne: *niemniej, tym niemniej*
- d) niezależności: *bądź co bądź, było nie było, ewentualnie, koniec końców, mimo wszystko, ostatecznie, tak czy inaczej, tak czy owak, tak czy siak, tak czy tak, w każdym razie, w ostateczności*
- e) uzasadniające: *albowiem, bowiem, przecie, przecież, toż, wszak, wszakże*
- f) wynikowe: *przeto, stąd, tak że, tedy, więc, w takim razie, zatem*

IV PARTYKUŁY PORÓWNYWANIA

- a) analogii: *i, jeszcze, nawet, również, także, też*
- b) egzemplifikacji: *choćby, choćby, dajmy na to, między innymi, na przykład*
- c) generalizujące: *generalnie, ogólnie, w ogólności*
- d) kwantyfikacji: *na ogół, przeważnie, zawsze, zazwyczaj, z reguły, zwykle, z zasady*
- e) limitatywne: *choć, choć, co najmniej, przynajmniej*
- f) restryktywne: *jedynie, tylko, tylko i wyłącznie, wyłącznie*
- g) sekwencji: *w końcu, wreszcie, z kolei, znowu, znowuż, znów*
- h) wyróżniające: *głównie, przede wszystkim, szczególnie, w szczególności, zwłaszcza*

V PARTYKUŁY UZUPEŁNIANIA

- a) dodające: *co więcej, i to, mało tego, na dobitkę, na dobitkę, na dodatek, na dokładkę, na domiar złego, nadto, ponadto, powiem więcej, poza tym, przy tym, w dodatku*
- b) rozszerzające: *między nami mówiąc, na marginesie, nawiasem mówiąc, notabene, skądinąd, swoją drogą*
- c) wzmacniające: *co _, co dopiero, tym bardziej, żeby było _.*

Przyjęty w *SGPP* podział partykuł na pięć grup nie jest więc klasyfikacją semantyczną powstałą w wyniku przeprowadzenia w opisywanej klasie wyrażen wielostopniowych podziałów dychotomicznych według cech kontradiktorycznych. Jej zaproponowanie pozostaje kwestią otwartą.

4. Słownik partykuł i opis partykuł w słowniku wyrażen funkcyjnych

W odniesieniu do opisów partykuł według autorskiej koncepcji leksykograficznej M. Grochowskiego można mówić o dwóch, a w zasadzie o trzech pracach leksykograficznych:

1. *Wyrażenia funkcyjne. Studium leksykograficzne* (1997), pełniące funkcję zeszytu próbnego przed projektem leksykograficznym, którego celem miał być był opis wyrażen funkcyjnych, zob. niżej;

2. *Słownik polskich wyrażen funkcyjnych*, który jednak nie powstał i już nie powstanie, gdyż po pierwsze, przedsięwzięcie to wymagałoby ogromnej pracy, jeżeli w opisie miałyby zostać uwzględnione wszystkie klasy tzw. wyrażen funkcyjnych, ale także – co ważniejsze – etykieta „wyrażenia funkcyjne” uznana została przez M. Grochowskiego za nieadekwatną, ze względu na to, że do tzw. wyrażen funkcyjnych zaliczane są wyrażenia bardzo różne z punktu widzenia pełnionej przez nie funkcji, właściwości gramatycznych i semantycznych, mianowicie spójniki, partykuły, ale i przyimki, relatory, rozmaite operatory czy wykrzykniki (zob. Grochowski 2014);

3. *Słownik gniazdowy partykuł polskich (SGPP)* (2014).

Pod względem mikrostruktury⁹ *Wyrażenia funkcyjne...* (1997) i *SGPP* różnią się (poza wskazanymi już różnicami w sposobie definiowania partykuł) przede wszystkim stopniem uszczegółowienia informacji składniowo-łączliwościowej, por. dla hasła BODAJ:

Wyrażenia funkcyjne (1997): Skł. w wypowiedzeniach oznajmujących: bodaj + X | rzadziej: X + bodaj

SGPP: ZAKRES UŻYCIA: Partykuła o odniesieniu do składnika zdania (*Bodaj Janek wrócił po północy., Janek wrócił bodaj po północy.,* por. **Janek bodaj wrócił po północy.*). Po części zdania, do której odnosi się *bodaj*, może wystąpić składnik konkurencyjny względem R (*Poznałam go bodaj u Jana, a może u Piotra.*).

OGRANICZENIA ZAKRESU UŻYCIA: Nie jest używana samodzielnie (– *Janek już wrócił?* – **Bodaj.*); nie występuje w pytaniach (**Czy bodaj już wrócił?; *Bodaj już wrócił?*); nie występuje z rozkaznikiem (**Bodaj jedź do niego.*); nie występuje z powtórzonym składnikiem (**Wrócił, bodaj wrócił.*); nie może być użyta przez kogoś innego jako reakcja na zdanie z tą właśnie partykułą (– *Było to bodaj w 2007 roku.* – **Bodaj.* vs – *Było to chyba w 2007 roku.* – *Chyba.*); nie może odnosić się do następnika układu warunkowego (**Jeżeli wygra, to bodaj wyjedzie.*). Nie może być częścią dictum tematycznego (**Bodaj pijany mężczyzna został raniony nożem.* vs *Chyba pijany mężczyzna został raniony nożem.*); nie może być użyta parenetycznie (**Janek wrócił, bodaj, po północy.*).

SZYK: zmienny: neutralna antepozycja względem R (*Poznałam go bodaj u Jana., Poznałam go u Jana bodaj.*)

⁹ *SGPP* jest słownikiem gniazdowym, rozwiązanie takie nie mogło z oczywistych względów być przyjęte w *Wyrażeniach funkcyjnych...* (1997), makrostruktura tych słowników nie będzie zatem tu porównywana.

SGPP można więc uznać za próbę praktycznej realizacji postulatów M. Grochowskiego z 1986 roku, by w opisach słownikowych partykuł umieszczać informacje o indywidualnych właściwościach syntaktycznych poszczególnych wyrażzeń i informacje o ograniczeniach semantycznych w zakresie łączliwości danej partykuły, por.:

Założenia opisu słownikowego leksemów partykułowych:

Charakterystyka syntaktyczna leksemu partykułowego powinna zawierać informacje o jego cechach (indywidualnych), nie wynikających bezpośrednio z definicji klasy partykuł. A więc na przykład: w opisach partykuł *chyba*, *widocznie* trzeba uwzględnić informację, że nie mogą być one użyte w pytaniach ani rozkazach; w opisie partykuły *dopiero* należy podać informację, że dewiacyjne są połączenia tej partykuły z formami stopnia najwyższego przymiotników i przysłówków [...]. Opis semantyczny leksemów partykułowych powinien uwzględniać również informacje o ograniczeniach semantycznych w zakresie łączliwości leksemu, powinien zdawać sprawę z faktu, z jakimi klasami wyrażzeń próby połączenia danego leksemu prowadzą do dewiacji (do sprzeczności lub tautologii) (Grochowski 1986b: 128–131).

Informacje w zakresie charakterystyki semantycznej danej partykuły w *Wyrażeniach funkcyjnych...* (1997) podawane są *explicite* – ze względu na charakter tego słowniczka kategoria semantyczna i bliskoznaczniki danego wyrażenia przyporządkowane zostały bez szczegółowych analiz wszystkich partykuł, natomiast w *SGPP* informacje te nie są zawarte w artykule hasłowym, ale są przekazywane poprzez zaliczenie danej partykuły do określonego supergniazda i gniazda, por. dla BODAJ:

Kat. sem.: wykładnik stosunku nadawcy do prawdziwości sądu

Rel. *quasi-syn*: chyba, może, pewno, przypuszczalnie, zapewne

ant: bez wątplenia, na pewno, niewątpliwie, z pewnością (Grochowski 1997);

SGPP: Supergniazdo: partykuły epistemiczne; Gniazdo: niewykluczające (*bodaj, bodajże, być może, chyba, może*)

W *SGPP* zawarte zostały także bogate informacje dokumentacyjne w postaci odsyłaczy do danych bibliograficznych prac, w których dana partykuła została opisana, oraz adnotacji o sposobie jej opisu w słownikach ogólnych języka polskiego (od *SJPD* do *WSJP*).

5. Przyszłość partykulologii

Zakończenia prac nad *SGPP* nie należy traktować jako końca badań nad partykułami, nie tylko z tego względu, że wszystkie hipotezy w nauce mają charakter tymczasowy, więc i te przedstawione w *SGPP* będą podlegały weryfikacji, krytyce i modyfikacjom. Mamy jednak świadomość zadań na przyszłość, także takich, których czasem wręcz palącą potrzebę rozwiązania dostrzegamy w związku z pracami nad *SGPP*. Poniżej podaję kilka zagadnień związanych z przyszłością badań nad partykułami – od tych najściślej związanych z *SGPP* do problemów ogólnych.

Jednostek partykułowych nieopisanych w *SGPP* – jeżeli są takie – jest raczej niewiele (może dałoby się wskazać jakieś *quasi*-synonimy opisanych partykuł, może są, co bardziej wątpliwe, jeszcze jakieś partykuły nacechowane pragmatycznie czy nowe), zatem nowy słownik partykuł polskich zapewne już nie powstanie, co najwyżej można projektować dalsze badania leksykograficzne pod kątem opracowania słownika wyrażen metatekstowych (o ile ktoś chciałby się podjąć takiego przedsięwzięcia; opracowanie takiego słownika – ze względu na to, że badania dotyczyłyby wielu klas, wielu jednostek różnych poziomów, by dać w efekcie szczegółowe opisy poszczególnych jednostek – wymagałoby bowiem licznego i biegłego w problematyce metatekstu zespołu badawczego). Na pewno w przyszłości powinny być prowadzone systematyczne analizy innych klas wyrażen metatekstowych i sposobów komentowania za pomocą jednostek języka rematu i innych elementów TRS. Opis semantyczny zastosowany w *SGPP* umożliwia porównywanie jednostek należących do różnych systemów językowych, możliwe więc będą w przyszłości badania kontrastywne, a także diachroniczne, partykuł¹⁰.

Zagadnieniem ogólnym, które związane jest z istnieniem równokształtnych wyrażen poziomu przedmiotowego i metatekstu, tym samym – z pełnieniem różnych funkcji w wypowiedzeniu, jest pytanie o relację między np. partykułą a odpowiednim przysłówkiem, czyli ustalenie, czy mamy do czynienia z dwiema jednostkami homonimicznymi, jedną jednostką polisemiczną (systematycznie)¹¹, polifunkcyjną poprzez zmianę odniesienia (do świata lub do aktualnie tworzonej wypowiedzi)¹². Problem ten należałoby rozwiązać w ramach ogólnej teorii, oczywiście z uwzględnieniem specyficznych właściwości poszczególnych wyrażen.

Materiał partykułowy podsuwa także pytania dotyczące problemu leksykalizacji odpowiednich ciągów w zestawieniu z działaniami na jednostkach (operacjami i transformacjami), por. np. partykuły *widocznie* – *najwidoczniej*, *pewnie* – *najpewniej* i jednostki innych klas, np. *spokojnie* – *najspokojniej*, *zwyczajnie* – *najzwyczajniej*; czy układy typu *to (jest) najlepsze, że...* – *co najlepsze, ...*; *to (jest) ciekawe, że...* – *co ciekawe, ...*

W zakresie zagadnień związanych ze strukturą tematyczno-rematyczną kwestią do zbadania pozostaje piętrowość partykuł i piętrowość metatekstu, por. np. możliwość

¹⁰ Badania diachroniczne wyrażen funkcyjnych, w tym partykuł, prowadzone są w ramach realizowanego na Uniwersytecie Śląskim projektu „Polskie wyrażenia funkcyjne w ujęciu diachronicznym”, którego kierownikiem jest prof. dr. hab. Krystyna Kleszczowa.

¹¹ W taki sposób interpretowała J. Wąjszcuk (2005) funkcję przysłówka i partykuły *właściwie*; por. odpowiednio: zrobić coś tak, jak się powinno robić – powiedzieć coś tak, jak się o tym powiedzieć powinno.

¹² Por. koncepcję opisu zależności między wyrażeniami poziomu przedmiotowego i metatekstu Anny Wierzbickiej: *Z kolei spróbował Jan.* – ‘Po tych, co byli przedtem, spróbował Jan.’; *Z kolei Jan jest za młody.* – ‘Po tym, co mówiłem przedtem, powiem: Jan jest młody.’; *Przed wszystkimi przyszedł Jan.* – ‘Zanim przyszedł ktokolwiek inny, przyszedł Jan.’; *Przede wszystkim, Jan jest tchórzem.* – ‘Zanim powiem cokolwiek innego, powiem: Jan jest tchórzem.’ (Wierzbicka 1971: 114).

komentowania przez partykułę części zdania zawierającej inną partykułę, oraz problem odzwierciedlenia w reprezentacji semantycznej miejsca danej jednostki w TRS, by uchwycić poziom, na który wchodzi dane wyrażenie metatekstowe¹³.

Z problemów metalingwistycznych najwyraźniej rysuje się zagadnienie testów semantycznych, jakie mogłyby być stosowane dla weryfikowania hipotez i uzasadniania twierdzeń na temat komponentów znaczeń zawartych w strukturach semantycznych opisywanych jednostek. W odniesieniu do wyrażen metatekstowych tradycyjnie stosowane testy nie są miarodajne, np. test substytucji – ze względu na liberalizm łączliwości partykuł – nie pozwala na uzyskanie poznawczo istotnych wyników, z tego samego względu także transformacje składniowe, w tym szyku, nie przynoszą pożądanych efektów. Nie sprawdza się także kontrastowanie eliminacyjne, ze względu na to, że partykuła jest nienegowalna, testy takie nie ułatwiają więc analiz struktury tematyczno-rematycznej wypowiedzi z wyrażeniami metatekstowymi. Co więcej, także stosowanie tzw. testów sprzecznościowych dla wyrażen metatekstowych, stanowi kłopot, por. np.: zdanie – zbudowane na wzór zdań wewnątrznie sprzecznych typu **Jan skarży się do Marii na brata i nie jest tak, że Jan coś mówi do Marii o swoim bracie.* – *‘Jan oczywiście wyjechał i nie wiem, czy Jan wyjechał.* ze względu na to, że o czymś innym mówi się w każdej z części zdania (w pierwszej o Janie: *Jan wyjechał*, w drugiej o mnie (mówiącym) w stosunku do tego, co mówię o Janie: *ja nie wiem, czy...*) ani nie może służyć do testowania obecności komponentu ‘wiem, że ...’ (przynajmniej nie na takich samych zasadach, co komponentu ‘mówić’ w znaczeniu czasownika *skarżyć się*) w znaczeniu partykuły *oczywiście*, ani zdanie takie nie może być bez wątpliwości oznaczone gwiazdką wskazującą na jego dewiacyjność.

Prowadzone w ośrodku toruńskim synchroniczne badania polskich partykuł, a także jednostek reprezentujących inne klasy gramatyczne, przyczyniły się do rozwoju językoznawstwa przede wszystkim w zakresie rozpoznania zasobu leksykalnego języka (poprzez systematyczne, wyczerpujące opisy wyrażen, w dużej części reprezentujących tzw. wyrażenia funkcyjne; dzięki tym pracom analitycznym możliwa jest ciągła weryfikacja przyjętych czy proponowanych rozwiązań teoretycznych). Dzięki nim możliwe

¹³ Por. np. zaproponowaną przez J. Chojak reprezentację partykuły *głównie*, wpisana – zgodnie z postulatami A. Bogusławskiego – w podstawowy dla języka predykat [ktoś] *wie o* [kimś/ czymś], *że* [coś], *nie*: [coś]_m:

T-Q *głównie* R

[ktoś wie] o tym, o czym mowa [wiesz, o czym], które jest takie, że m wie, że pod względem Q można o {T} zgodnie z prawdą powiedzieć coś innego niż to, co zostało powiedziane w R,

że to, żeby wiedzieć o {T} pod względem Q, że R, jest ważniejsze niż to, żeby wiedzieć o {T} coś innego niż to, co zostało powiedziane w R.

np. *Jan je głównie warzywa.* – [ktoś wie] o Janie, który jest taki, że mówiący wie, że (ze względu na to, co je) można o nim zgodnie z prawdą powiedzieć coś innego niż to, że je warzywa – że to, żeby wiedzieć, że Jan je warzywa, jest ważniejsze niż to, żeby wiedzieć, że Jan je inne rzeczy (Chojak 2011).

było dopracowanie pojęcia metatekstu i kryteriów wyróżniania innych jednostek meta-tekstowych (np. spójników (zob. Wajszczuk 1997), przymiotników i przysłówków metapredykatywnych (zob. Danielewiczowa 2007, 2012), a także dały impuls dla badań diachronicznych i porównawczych (zob. np. Kleszczowa 2014; Sobotka 2014).

Bibliografia

- BOGUSŁAWSKI, A. i M. DANIELEWICZOWA, 2005, *Verba polona abscondita. Sonda słownikowa III*, Warszawa: Elma Books.
- BOGUSŁAWSKI, A., i J. WAWRZYŃCZYK, 1993, *Polszczyzna, jaką znamy. Nowa sonda słownikowa*, Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej UW.
- CHOJAK, J., 2011, Głównie o *przede wszystkim*. Uwagi na marginesie prób eksplikacyjnych, *Prace Filologiczne* 60, s. 49–59.
- DANIELEWICZOWA, M., 2007, Przymiotniki nieprzymiotniki (O pewnym niezwykłym typie wyrażen w języku polskim), *Zbornik Matice srpske za slavistiku* 71–72, s. 223–235.
- DANIELEWICZOWA, M., 2012, *W głąb specjalizacji znaczeń: przysłówkowe metapredykaty atestacyjne*, Warszawa: BEL Studio.
- GROCHOWSKI, M., 1978, Wprowadzenie do opisu wyliczenia jako zasady budowy tekstu, w: *Pamiętnik Literacki* 69, z. 3, s. 131–147.
- GROCHOWSKI, M., 1986a: O metapredykatywnej funkcji niektórych wyrażen partykułowo-przysłówkowych w strukturze tekstu, w: T. Dobrzyńska (red.), *Teoria tekstu. Zbiór studiów*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 139–148.
- GROCHOWSKI, M., 1986b, *Polskie partykuły. Składnia, semantyka, leksykografia*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- GROCHOWSKI, M., 1997, *Wyrażenia funkcyjne. Studium leksykograficzne*, Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN.
- GROCHOWSKI, M., 2002, Właściwości linearne partykuł modalnych a struktura tematyczno-rematyczna wypowiedzenia, *Z polskich studiów slawistycznych, seria 10, Językoznawstwo*, Warszawa: Komitet Słowianoznawstwa PAN, s. 67–73.
- GROCHOWSKI, M., 2006, O cechach syntaktycznych jednostek z ciągiem *też*, w: I. Bobrowski i K. Kowalik (red.), *Od fonemu do tekstu. Prace dedykowane Profesorowi Romanowi Laskowskiemu*, Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN, s. 195–202.
- GROCHOWSKI, M., 2014, Pojęcie jednostki funkcyjnej. Z historii metodologii składni polskiej, w: K. Kleszczowa i A. Szczepanek (red.), *Wyrażenia funkcyjne w perspektywie diachronicznej, synchronicznej i porównawczej*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 13–24.

- GROCHOWSKI, M., A. KISIEL i M. ŻABOWSKA, 2009, Problemy definiowania jednostek metatekstowych w słowniku. Między przyjaznością a naukowością, *Prace Filologiczne* 56, s. 145–160.
- GROCHOWSKI, M., A. KISIEL i M. ŻABOWSKA, 2011, Über die Grundsätze der Beschreibung von Stichwörtern in einem zu konzipierenden Wörterbuch der polnischen Partikeln, w: L. Zieliński, K. D. Ludwig i R. Lipczuk (red.), *Deutsche und polnische Lexikographie nach 1945 im Spannungsfeld der Kulturgeschichte*, Frankfurt am Main: Peter Lang Verlag, s. 115–129.
- GROCHOWSKI, M., A. KISIEL i M. ŻABOWSKA, 2014, *Słownik gniazdowy partykuł polskich*, Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- KISIEL, A. i M. ŻABOWSKA, 2011, O zakresie klasy partykuł w *Słowniku gniazdowym partykuł polskich*, *Polonica* 31, s. 113–132.
- KLESZCZOWA, K., 2014, Przeszłość w terażniejszości. Stare znaki i reguły językowe w strukturze wyrażen funkcyjnych, w: K. Kleszczowa i A. Szczepanek (red.), *Wyrażenia funkcyjne w perspektywie diachronicznej, synchronicznej i porównawczej*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 169–180.
- SOBOTKA, P., 2014, Partykuły greckie. Pochodzenie i wybrane problemy opisu, w: K. Kleszczowa i A. Szczepanek (red.), *Wyrażenia funkcyjne w perspektywie diachronicznej, synchronicznej i porównawczej*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 133–167.
- WAJSZCZUK, J., 1997, *System znaczeń w obszarze spójników polskich. Wprowadzenie do opisu*, Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej UW.
- WAJSZCZUK, J., 2005, *O metateksie*, Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej UW.
- WIERZBICKA, A., 1971, Metatekst w tekście, w: M.R. Mayenowa (red.), *O spójności tekstu*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- ŻABOWSKA, M., 2013, *Faktycznie i rzeczywiście – operacje na wiedzy i ich leksykalizacja*, *Linguistica Copernicana* 1 (9), s. 131–141.

On Particles and Their Lexicographic(al) Descriptions – the Presence and Perspectives

The author presents the evolution of the concept of particle and its development from the first monography of this class of lexical units (Grochowski 1986) to *Słownik gniazdowy partykuł polskich* (Grochowski, Kisiel i Żabowska 2014).